

Irańscy agenci porywają w Holandii i torturują

27 marca 2014

Pierwszy raz w historii Holandii Irańczyk, arabski poeta, został tam porwany i torturowany przez agentów irańskiego rządu.

Według raportu działacza praw człowieka Karima Dahimiego, mieszkający w Holandii poeta Saeed Mousa Mosavi został porwany i pobity przez agentów Islamskiej Republiki Iranu.

Mosavi należy do mniejszości arabskiej w Iranie, Ahwazi. Powiedział on, że został rozebrany do naga, nagrywany na wideo i poddawany wstrząsom elektrycznym. Agenci z pewnością znali jego codzienne aktywności i przesłuchiwali go na temat aktywistów Ahwazi, którzy odwiedzali go w domu. Pytano go także o kilku konkretnych działaczy arabsko-irańskich.

Wcześniej otrzymywał telefony z pogrózkami w języku farsi podczas spotkań prezentujących jego arabską poezję w Hamburgu, ale zdecydował się je zignorować. W niewoli porywacze powiedzieli mu, że „powinien był posłuchać ich wcześniejszych ostrzeżeń”.

Mosawi jest jednym z najbardziej znanych poetów Ahwazi. Jego działalność, zarówno w Iranie jak i poza nim, zawsze dotyczyła kultury, a szczególnie klasycznej arabskiej poezji.

Islamska Republika Iranu systematycznie szykanuje różne mniejszości etniczne i religijne w swoim kraju. W Iranie żyje od dwóch do pięciu milionów Arabów i stanowią oni około 7% populacji. Żyją głównie w bogatej z ropę prowincji Khuzestan w południowym Iranie, którą Irańczycy arabskiego pochodzenia nazywają Ahwaz.

Według raportu Amnesty International dotyczącego Iranu:

"Pomimo konstytucyjnych gwarancji równości, obywatele mniejszości irańskich są ofiarami wielu dyskryminacyjnych przepisów i praktyk. Obejmują one konfiskatę gruntów i własności, odmowę zatrudnienia w związku z dyskryminacyjnymi kryteriami gozinesh, ograniczanie ich socjalnych, kulturalnych, językowych i religijnych swobód, co prowadzi do innych naruszeń praw człowieka takich jak skazywanie więźniów sumienia, do bardzo niesprawiedliwych procesów więźniów politycznych przed Trybunałami Rewolucyjnymi, kar cielesnych oraz wyroków śmierci, a także ograniczeń przemieszczania się i odmowę innych praw obywatelskich"

Napaść na Mosawiego nie jest pierwszym przypadkiem, gdy działacz Ahwazi stał się celem irańskiego reżimu poza Iranem. Poprzednio w Holandii podpalono dom innego Irańczyka Ahwazi po bezpośrednich pogrózkach ze strony agentów irańskiego rządu.

Tłumaczenie: Grażyna Jackowska

Źródło oryginalne: www.gatestoneinstitute.org

Źródło polskie: Euroislam